

Mieczysław Bielski

Gen. bryg. Tadeusz Gałęcki (1868-1941)

Zawodowy oficer armii carskiej, uczestnik I wojny światowej, dowódca brygady piechoty podczas wojny polsko-sowieckiej oraz 15. Dywizji Piechoty (DP) w Bydgoszczy, generał Wojska Polskiego (WP), pomimo niewątpliwych zasług jest postacią prawie nieznaną. Wiemy o nim stosunkowo niewiele, a jego dotychczas opublikowane biografie zawierają sporo błędów lub informacji wręcz nieprawdziwych¹. Rzadko natrafiamy na jego nazwisko w pamiętnikach i pracach historycznych.

Należał do grona ponad 20 tysięcy Polaków, którzy zdecydowali się na służbę zawodową jako oficerowie w zaborczej armii rosyjskiej². Jakby zdając sobie sprawę z niezbyt pochlebnej opinii rodaków o Polakach wybierających taką karierę zawodową, już po latach, we własnoręcznie spisany życiorysie, tak tłumaczył tę decyzję: „W tym samym roku 1885 pod wpływem tamtejszych Polaków-Sybiraków oraz wiedziony przecuciem, że dana mi będzie

¹ Patrz m.in: Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne gen. bryg. Tadeusza Gałęckiego [dalej cyt. CAW ap. gen. Gałęckiego] 7508, 7886, 89869 (stara sygnatura); T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 94; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 117-118; *Cmentarz Komunalny „Powązki” Dawny Wojskowy w Warszawie*, red. J.J. Malczewski, Warszawa 1989, s. 57; *Encyklopedia wojskowa*, red. mjr O. Laskowski, t. I-VII, Warszawa 1930-1939; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.* (druk Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.), Warszawa 1921; *Księga Pamiątkowa Dziesięciolecia Pomorza (1920-1930)*, Toruń 1930, s.173-200; R.F. Rysznowicki, *Generałowie Polski Niepodległej w niewoli i więzieniach okupantów*, Wrocław 1991.

² Według danych rosyjskiego sztabu generalnego w dniu 1 IV 1917 r. w armii rosyjskiej służyło 800 tys. Polaków, w tym 119 generałów i około 20 tys. oficerów. H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie*, Warszawa 1990, s. 103; P. Bauer, *Generał Józef Dowbór-Muśnicki 1867-1937*, Poznań 1988, s. 47-48; M. Romeyko, *Przed i po maju*, Warszawa 1967, s. 50-51.

możliwość służby w szeregach armii ojczyściej, poświęciłem się żołnierce, wstępując do armii rosyjskiej”³. Młodzież polska, wywodząca się przeważnie ze spauperyzowanej szlachty, wybierała ten sposób zdobycia pozycji społecznej poprzez karierę wojskową głównie z powodów ekonomicznych. Najczęściej nie stać jej było na naukę w szkołach cywilnych. Uczelnie wojskowe były bezpłatne, a po ich ukończeniu zdobywało się względną niezależność materialną i szansę na w miarę godziwe życie. Dla wielu, tak jak i dla Gałęckiego, była to też okazja „wyrwania” się z Syberii. Były też i inne powody, dla których Polacy podejmowali służbę w armiach zaborczych. Tadeusz Radziwonowicz wymienia kilka najważniejszych: względy materialne, tradycje rodzinne, chęć zdobycia wiedzy i doświadczenia, aby w przyszłości być użytecznym w walce o wolną Polskę, „kiedy nadejdzie ku temu odpowiedni czas”⁴.



Gen. bryg. Tadeusz Gałęcki

³ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Kwestionariusz osobowy, Bydgoszcz 20 maja 1933 r.

⁴ T. Radziwonowicz, *Polacy w armii rosyjskiej 1874-1914*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. XXX; M. Bielski, *General brygady Adolf Mikołaj Waraksiewicz (1881-1960)*, Toruń 1998, s. 12-13.

Tadeusz Gałęcki urodził się 11 lipca 1868 roku w Irkucku we Wschodniej Syberii. Jego ojcem był Stanisław Gałęcki, lekarz, uczestnik powstania styczniowego, matką – prawdopodobnie Wiktoria Maszewska⁵. Nie wiemy, w jakiej partii walczył Stanisław Gałęcki. Wywodził się z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Junosza⁶, a przybył do Irkucka wkrótce po stłumieniu powstania bajkalskiego⁷. Wiadomo też, iż praktykował tam jako lekarz, zyskując bardzo dobrą opinię u swoich pacjentów, głównie Polaków, zesłańców.

Miasto, w którym urodził się przyszły generał WP, Irkuck nad Angarą, położone w odległości około 70 km od Bajkału, uchodziło za najstarsze na Syberii⁸. Tu znajdował się port, w miejscu ujścia Irkuty do Angary i przebiegały ważne szlaki handlowe do Mongolii i Chin. Od XVIII wieku Irkuck stał się miejscem zesłania dla więźniów politycznych (np. Radiszczewa) oraz Polaków, uczestników kolejnych powstań narodowych. Od 1764 roku było to miasto gubernialne oraz więzienie rozdzielcze, w którym często przetrzymywano skazanych na ciężkie roboty we Wschodniej Syberii. Przebywało tu zawsze wielu

⁵ Oto jedna z wielu kontrowersji w życiorysie gen. Gałęckiego. W Głównej Karcie Ewidencyjnej wypełnionej w Gnieźnie 25 X 1920 r. w rubryce imiona rodziców wymienił Wiktorię z domu Plater, a w Kwestionariuszu osobowym wpisał Wiktorię Maszewską: CAW, ap. gen. Gałęckiego, Kwestionariusz...

⁶ *Spis szlachty Królestwa Polskiego*, Warszawa 1851, s. 57 wymienia Stanisława Gałęckiego syna Jakuba h. Junosza (Agnus, Baran, Junoszy). W „polu czerwonym baran kroczący srebrny z rogami złotymi”. Było sześć odmian tego herbu. Ten, którym pieczętowali się Gałęccy, wyróżniał się tym, że jako klejnot miał ogon pawi. Najstarsza pieczęć pochodzi z 1304 r., a zapis w dokumentach z 1405 r. Występował na ziemi kaliskiej, krakowskiej, sieradzkiej i na Rusi. Używało go 310 rodzin. Patrz: A. Znamierowski, *Herbarz rodowy*, Warszawa 2004, s. 114; J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 146-147.

⁷ Powstanie bajkalskie (zabajkalskie). Około 680 polskich zesłańców, skierowanych do budowy drogi nad jeziorem Bajkał, zbuntowało się w dniu 7 lipca 1866 r., rozbroiło straż i podjęło próbę ucieczki do Chin. Po kilku potyczkach, w których dowodził Kazimierz Arcimowicz, wojskom carskim udało się stłumić powstanie. Zginęło około 50 jego uczestników. Dopiero 20 sierpnia zdołano wyłapać ostatnich uciekinierów. Czterech przywódców rozstrzelano w Irkucku 14 listopada 1866 r. Długo jeszcze po przybyciu Stanisława Gałęckiego do Irkucka powstanie bajkalskie było głównym tematem rozmów wśród polskich zesłańców. H. Skok, *Polacy nad Bajkałem (1863-1883)*, Warszawa 1974, s. 261-269; N.P. Miting, *Wo głubinie Sibirskich rud*, Maskwa 1966, s. 35-48; M. Janik, *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928, s. 310-330.

⁸ Przy ujściu Irkuty do Angary w 1652 r. Kozacy założyli Irkuckie Zimowisko. Do 1668 r. zbudowano w tym miejscu dwie drewniane twierdze i utworzono ośrodek wojskowo-administracyjny do spraw kolonizacji Syberii Wschodniej. Szybko rozwijający się Irkuck w 1686 r. otrzymał prawa miejskie. Około roku 1700 liczył 726 mieszkańców, a w 1897 r. już 51,4 tys. Od 1803 r. stał się siedzibą generała-gubernatora Wschodniej Syberii: ks. F. Kowalewski, *Pamiętnik* (kserokopia rękopisu w zbiorach autora); *Sowietskaja istoriczeskaja encyklopedija*, t. VI, Moskwa 1965, s. 287; *Przewodnik po Europie*, Lwów 1909, s. 84.

zesłańców – Polaków, którzy z czasem stworzyli niezłe zorganizowaną społeczność. Mieli swój kościół, obsługiwany przez dwóch księży, a proboszczem, w okresie kiedy w Irkucku przebywała rodzina Gałęckich, był marianin o. Krzysztof Szvernicki, który pomimo amnestii zdecydował się na dobrowolne pozostanie na Syberii⁹. Były w Irkucku polskie sklepy, pracowali polscy rzemieślnicy, starało się tu zatrzymać na dłużej niemało polskich studentów, lekarzy, artystów, nauczycieli. Przebywający w tym czasie na zesłaniu uczestnik powstania styczniowego, Edward Czapski, tak pisał o polskiej społeczności: „Wygnańcy z roku 1863, podobnie jak ich poprzednicy, założyli bibliotekę. Książki sprowadzono z Warszawy [...]. Kategoria druga towarzystwa polskiego w Irkucku, mniej bogata i świetna jak doktorowie, ale oświecona, więcej składała się z nauczycieli, którzy za małe wynagrodzenie dawali lekcje [...]. Dalej mieliśmy swoich przekupniów, którzy obracając swoimi kapitałami [...] pozakładali sklepiki konsumpcyjne tytoniu, mydła, masła, cukierków, miodu etc. Mieliśmy jeszcze swoich krawców, szewców, stolarzy, malarzy, zduńów, kiełbaśników, tokarzy. Między nimi nikt większego funduszu nie złożył, ale wyroby ich jako lepsze od rosyjskich, miały zbyt łatwy”¹⁰.

Tadeusz Gałęcki został zapewne ochrzczony przez ks. Szvernickiego. Nic nie wiemy o okresie jego wczesnego dzieciństwa ani o sytuacji materialnej rodziny. Zazwyczaj rodziny lekarzy-zesłańców nie cierpiały z powodu głodu i nędzy. Jego sytuacja zmieniła się zasadniczo w 1874 roku, kiedy miał sześć lat, z powodu śmierci, w bliżej nieznanych okolicznościach, obojga rodziców. Od tej pory, aż do 13. roku życia „byłem utrzymywany ze składek pacjentów ś.p. mojego Ojca”, zapisze po latach, w cytowanym już życiorysie¹¹. Pomoc udzielona przez współtowarzyszy niedoli nie była przypadkiem odosobnionym. Śmierć nie tak znowu rzadko pozostawiała osierocone dzieci, którymi później zajmowali się współwięźniowie, towarzysze niedoli lub przypadkowi rodacy. O takim przypadku wspomina, przebywający na zesłaniu

⁹ Ks. Szvernicki był proboszczem od 1851 r. Został zesłany za sprowadzanie z Prus zakazanych ksiązek. Janik pisze, że „był duchownym z powołania, miał serce otwarte dla potrzeb rodaków [...] i cieszył się szacunkiem swoich i obcych”. Pozostawił po sobie ciekawy dziennik z podróży misyjnej po Dalekim Wschodzie. Patrz: „Wyjątki z podróży odbytej przez ks. Krzysztofa Szvernickiego w krajach amurskich, w prowincji irkuckiej i guberni irkuckiej, dla spełnienia posług duchownych katolikom, od 26 marca 1859 r. do 15 stycznia 1860”, „Pamiętnik Religijno-Moralny” 1861. Do renowacji kościoła katolickiego w Irkucku przyczynił się również w znaczący sposób ks. Szvernicki. W tym czasie przebywał w Irkucku ks. Stanisław Pomirski. S. Pomirski (1835-1929), Płock 1994 (broшуra); E. Czapski, *Pamiętnik Sybiraka*, Londyn 1964, s. 308-315; M. Janik, *Dzieje Polaków...*, s. 237-238.

¹⁰ E. Czapski, op. cit., s. 310-311.

¹¹ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Kwestionariusz...

w Irkucku (1868-1869) Rafał Kalinowski, zakonnik karmelita, tak niedawno beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II¹².

Niełatwe więc musiało być dzieciństwo Tadka Gałęckiego. Od 13. roku życia od czwartej klasy szkoły realnej utrzymywał się już nie z zasiłków byłych pacjentów ojca, lecz z korepetycji. Do szkoły uczęszczał jednak nie w Irkucku, a w Tiumeniu¹³ i Jekatyrenburgu¹⁴, który „jakkolwiek pod samą granicą Azji, zabudowany jednak jest na sposób europejski, zgrabnie, czysto, schludnie i posiada oświetlenie gazowe”¹⁵. Zapewne stało się tak dlatego, że opiekujący się nim Polacy zmuszeni byli, z bliżej nam nieznanym powodów, opuścić Irkuck „nakazem administracyjnym”. Naukę w szkole realnej ukończył w 1885 roku w Jekaterynburgu, zdając egzamin maturalny.

W tym samym roku, jako jednoroczny ochotnik, wstąpił do armii rosyjskiej, do 6. pp w Samarze nad Wołgą¹⁶. W Rosji nie było szkół podchorążych, na wzór takich, jakie istniały dla maturzystów i młodzieży po studiach w Polsce, w okresie II Rzeczypospolitej. Byli więc kierowani do służby wojskowej w pułkach, a od zwykłych żołnierzy odróżniali się noszeniem kolorowych sznurków przy epoletach. Nazywano ich „wolnoopredielajuszczyesia”, czyli taki, który dobrowolnie deklaruje się na oficera zawodowego. Roczną służbę wojskową z reguły kończyli w stopniu praporszczyka, czyli chorążego. Polacy mieszkający na Syberii czy w innych częściach Rosji lub na Kresach,

¹² R. Kalinowski, *Kartki z księgi mojego życia*, Kraków 2007, s. 95-96. Wspomina on Mariana Kwiatkowskiego „sierotę jeszcze z Kraju, który przyjechał na Syberię z rodziną Gołęckich” (czyżby błąd literowy?). Opiekę nad nim przejął początkowo Rafał Kalinowski, a na jego kształcenie w Irkucku, a później w Monachium,łożył Roman Bniński. Prowadził on wraz z żoną Wacławą z Sobańskich dom otwarty w Irkucku, gdzie zbierało się wielu rodaków. Patrz też: E. Czapski, op. cit., s. 311. Nie wiadomo, kto opiekował się sześciolatnim Tadzim Gałęckim ani w którym mieszkaniu. Sam zapisał, że korzystał ze wsparcia byłych pacjentów ojca. Ktokolwiek by to był, zdołał jednak zaszczerpić w nim miłość do Polski, jej kultury oraz nauczyć polskiego języka.

¹³ Tiumeń – miasto w azjatyckiej części Rosji położone na Nizinie Zachodniosyberyjskiej nad rzeką Turą (dorzecze Obu). Założone w 1586 r. na miejscu osady tatarskiej Czingi Tura. Pierwsze rosyjskie miasto na Syberii na szlaku handlowym do Chin, dzięki czemu zawdzięczało swój szybki rozwój. W roku 1897 liczyło 30 tys. mieszkańców. Przynależało do tobolskiej guberni. Od 1823 do 1898 r. przewieziono tędy 908 tys. zesłańców. *Sowietskaja...*, Moskwa 1973, t. XIV, s. 622; *Przewodnik...*, s. 83.

¹⁴ Od 1924 roku Swierdłowski. Położone w środkowej części Uralu, nad rzeką Iset, w guberni permskiej. Rozwinęło się wokół założonej w 1721 r., za czasów Piotra I, twierdzy oraz zakładów metalurgicznych. W 1897 r. liczyło około 44 tys. mieszkańców. *Sowietskaja...*, t. XII, Moskwa 1969, s. 598-599.

¹⁵ F. Kowalewski, op. cit., s. 12.

¹⁶ Służbę wojskową rozpoczął 8 listopada 1885 r. CAW, ap. gen. Gałęckiego, Główna karta ewidencyjna.

w odróżnieniu od rodaków z Kongresówki, nie odnosili się z niechęcią do młodzieży polskiej chcącej robić kariery w armii carskiej. W wypadku Gałęckiego skłaniano go nawet do podjęcia takiej decyzji, tym bardziej że, jak wspomina Marian Romeyko: „Na ogół oficerowie Polacy byli dobrze widziani w armii rosyjskiej i dyskryminacji w stosunku do nich nie stosowano”¹⁷. No tak do końca nie zawsze było to zgodne z prawdą... Warto pamiętać, że do 1905 roku obowiązywał w armii carskiej zakaz obsadzania stanowisk sztabowych przez oficerów katolików oraz podejmowania przez nich studiów w Wojskowej Akademii Geodezyjnej lub Akademii Sztabu Generalnego. Tadeusz Gałęcki po dwóch latach służby w 6. pp w Samarze został przyjęty do szkoły oficerskiej w Czugujewie, jako „kursant wajennogo uczyłiszcza” (podchorąży), którą ukończył 6 sierpnia 1889 roku. Powrócił na pół roku do macierzystego pułku, aby wraz z awansem na podporucznika otrzymać przydział do 31. pp w Pułtusk (7 lutego 1890 r.).

Nie był zadowolony z przeniesienia na teren Kongresówki. Wielu oficerów – Polaków z pochodzenia starało się uniknąć przydziału do takich garnizonów. Tu zbyt często okazywano im niechęć i pogardę, nie szczędząc i innych przykrości, nawet tym władającym dobrze językiem polskim. Jednak rozkaz to rozkaz. Z 31. pp ppor. Gałęcki będzie związany do 1902 roku, awansując w tym czasie na porucznika i podkapitana¹⁸. Wraz z awansem na kapitana przeniesiono go do 69. pp w Lublinie, a po kilku latach służby (w 1911 r.) skierowano do Szkoły Strzelniczej w Oranienbaumie, gdzie ukończył, z odznaczeniem, kurs dowódców pułków piechoty. Była to wyższa specjalna szkoła oficerska, do której kierowano sztabskapitanów i kapitanów przed ich awansem na stopień podpułkownika¹⁹.

Na wojnę wyruszył jednak (15 sierpnia 1914 r.) jako dowódca kompanii piechoty. Jego 69. pp skierowano na front. Już 24 sierpnia objął komendę batalionu, aby wziąć udział w ciężkich walkach w okolicach Miechowa. Tu 6 listopada uległ kontuzji, która wymagała prawie dwumiesięcznego leczenia szpitalnego. Właśnie wówczas otrzymał awans na podpułkownika. Po rekonwalescencji wrócił na front, do swego batalionu. W dniu 14 lipca 1915 roku, podczas walk pod Chełmem został ranny. Tym razem pobyt w szpitalu przedłużył się do czterech miesięcy. Po powrocie nadal dowodził batalionem w 69. pp, lecz rok 1915 okazał się dla ppłk. Gałęckiego pechowy. W przedostatnim dniu

¹⁷ M. Romeyko, op. cit., s. 45.

¹⁸ Daty nominacji oficerskich do 1 listopada 1918 r.: podchorąży – 6 VIII 1889; podporucznik – 7 II 1890; porucznik – 15 V 1894; podkapitan – 20 VII 1898; kapitan – 19 II 1906; podpułkownik – 12 XII 1914; pułkownik – 21 III 1916. CAW, ap. gen. Gałęckiego, Główna karta...

¹⁹ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej.

tego roku, podczas walk w okolicach Dyneburga, znów ciężko ranny trafił do szpitala. Pobyt i tym razem przedłużył się do czterech miesięcy i podobnie jak poprzednio kolejny awans, na pułkownika, otrzymał podczas rekonwalescencji. Po powrocie na front dowodził batalionem jeszcze przez okres dwóch miesięcy, aby wreszcie przejąć komendę 69. pp. W grudniu 1916 roku w armii carskiej przeprowadzono reorganizację dywizji piechoty. Od tej pory składały się one z dwóch brygad piechoty, z których każda miała po dwa pułki, a te po cztery bataliony. Na początku 1917 roku płk Gałęcki otrzymał dowództwo brygady piechoty składającej się z 69. i 718. pp²⁰. Od 13 maja do 11 sierpnia 1917 roku komenderował 3. pułkiem strzelców polskich.

Rok 1917 przyniósł ze sobą wiele zmian, nie tylko w Rosji. W lutym wybuchła rewolucja, która obaliła panującą od ponad 300 lat dynastię Romanowów, a nowo powstała Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich wydała 29 marca odezwę „Do Narodu Polskiego”, potwierdzoną wkrótce przez Rząd Tymczasowy, o prawach Polski do odzyskania niepodległości. Henryk Bagiński, autor pracy o wojsku polskim na Wschodzie, a zarazem uczestnik tamtych wydarzeń, tak pisze o nastrojach rodaków: „wśród ogółu wojskowych Polaków, zarówno oficerów, jak i szeregowców, powstał żywiołowy pęd do wyłączenia się z armii rosyjskiej i do formowania odrębnych polskich oddziałów”²¹. Niebawem więc rozpoczął się proces tworzenia Związku Wojskowych Polaków w poszczególnych jednostkach armii rosyjskiej. Były to organizacje skupiające zarówno oficerów, jak i żołnierzy, które prowadziły „akcję propagandową w duchu narodowym mające na celu przetrwanie do chwili możliwości zbiorowego powrotu do kraju”²². Wkrótce też zaczęły się tworzyć w Rosji Polskie Korpusy Wojskowe, na czele których stanęli generałowie: Józef Dowbór-Muśnicki, Eugeniusz Henning-Michaelis i Jan Stankiewicz.

Tymczasem płk Gałęcki został przeniesiony na stanowisko dowódcy brygady piechoty w 182. DP. Dowodził nią do 28 października 1917 roku po czym został oddany do dyspozycji dowództwa Kijowskiego Okręgu Wojskowego, jako rezerwa kadrowa. Nie wiemy, jaki był jego stosunek do tworzących się na Ukrainie polskich oddziałów wojskowych. Z pewnością był zwolennikiem autonomii ziem polskich w ramach imperium rosyjskiego. Myśl o pełnej

²⁰ Ibidem.

²¹ H. Bagiński, op. cit., s. 103.

²² T. Hołówko, *Przez dwa fronty. Ze wspomnień emisariusza politycznego z 1918 roku. Z Warszawy do Kijowa*, Warszawa 1931, s. 115-116; M. Bielski, *Gen. bryg. Albin Marian Jasiński (1880-1940). Dowódca 15. Dywizji Piechoty*, „Kronika Bydgoska”, t. XVIII, Bydgoszcz 1997, s. 267-292.

niepodległości, co prawda z trudem, jak i u wielu innych oficerów-Polaków, to jednak z czasem (głównie po rewolucji lutowej i październikowej) coraz bardziej docierała do jego świadomości. Prawdziwym szokiem stały się rządy bolszewików w Kijowie, kiedy to „Chwyтали każdego podejrzanego o służbę w armii carskiej, kto miał kokardę na czapce, oficerskie lub generalskie epolety [...]. W ciągu trzech tygodni rozstrzelano samych oficerów około trzech tysięcy, w tej liczbie ze stu generałów. Nie wiadomo, ile zginęło cywilnych i żołnierzy”²³. W dniu 21 grudnia 1917 roku nawiązał więc płk Gałęcki kontakt z gen. de Henning-Michaelisem i zdecydował się na wstąpienie do Dywizji Strzelców Polskich, w tym czasie dowodzonej przez gen. Antoniego Symona.

II Korpus Polski formowany był od grudnia 1917 roku na terenie Besarabii, Wołynia i Podola. W marcu 1918 roku liczył już około siedmiu tysięcy żołnierzy (wraz z II Brygadą Legionów Polskich gen. Hallera, która przebiła się przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczą). Początkowo tworzące się na Ukrainie polskie jednostki wojskowe podlegały Naczelnemu Komitetowi Polskiej Siły Zbrojnej powołanemu przez Polski Komitet Wojskowy. Owym NK PSZ kierowali kolejno generałowie: Eugeniusz de Henning-Michaelis, Aleksander Osiński i wreszcie od kwietnia 1918 roku Józef Haller. Niebawem II KP uwikłał się w walki z oddziałami sowieckimi oraz zrewoltowanymi chłopami ukraińskimi atakującymi polskie wsie i dwory. Sytuacja na Ukrainie ulegała szybkim zmianom. W Kijowie zainstalował się rząd ukraiński. Za to z prowincji docierały wiadomości o rozprężeniu, o mordach i pożogach. Julian Talko-Hryniewicz, we wspomnieniach opublikowanych na łamach „Pamiętnika Kijowskiego”, tak opowiada o tamtych czasach: „Ziemiańscy ściągali ze służbą do miast, jak za czasów hajdamaczyzny. Jechały furgony z rzeczami, pędzono żywy inwentarz. Grabieże i mordy po dworach były na porządku dziennym. W Sławucie rozbestwione żołdactwo zamordowało nestora ziemiaństwa polskiego księcia Romana Sanguszkę”²⁴. W kwietniu 1918 roku dowództwo II KP podjęło decyzję o przedarciu się za Dniepr na teren kontrolowany przez wojska państw centralnych. W całodziennym boju pod Kaniowem (11 maja 1918 r.) korpus jednak został otoczony i zmuszony do kapitulacji. Od początków 1918 roku tworzony był III KP (gen. Michaelisa, później płk. Juliusza Rómmla), który składał się w większości z wojsk rozmieszczonych na Ukrainie i brał udział w walkach z nacjonalistami ukraińskimi i oddziałami sowieckimi. W czerwcu 1918 roku został rozbrojony przez Austriaków²⁵.

²³ J. Talko-Hryniewicz, *W Kijowie w 1918 roku*, „Pamiętnik Kijowski”, t. IV, Londyn 1980, s. 151.

²⁴ Ibidem, s. 144-152.

²⁵ Istniały trzy korpusy: I KP gen. Dowbora-Muśnickiego działający na terenie Białorusi. Był sformowany za czasów Rządu Tymczasowego i stanowił część armii rosyjskiej i przez nią

KWESTJONARIUSZ



1. Nazwisko i imię *Gałeczki*
Tadeusz

2. Jaki numer orderu wybity na lewej stronie krzyża

M. 1105 Legitymację Kolejową
wysłano dnia *12 CZER 1933*

3. Dokładny adres obecny: wieś

poczta —

gmina —

powiat —

miasto *Bydgoszcz*

ul. Lwóweckich 29 m. 3

4. Data i miejsce urodzenia:

dzień, miesiąc, rok *11 lipca (29 czerwca st. st.) 1868.*

wieś, gmina, powiat *Iskucie, Syberja, gubernia*

5. Imię ojca *Stanisław* imię matki *Wiktoria z domu Maszewka*

6. Stopień wojskowy, w którym został odznaczony *pułkownik*

7. Obecnie posiadany stopień: *gen. brygady*

_____ w stanie spoczynku

ewent. inwalidztwo

8. Pułk, w którym służył w czasie wojny, względnie oddział, w którym został odznaczony

za udział w walkach: *jako dowódca 30 Brygady Kuchoty*
HPkp.

9. Zawód: obecny (środek utrzymania) _____

przed wstąpieniem do wojska

GŁÓWNA KARTA EWIDENCYJNA.

4000
416 100
8 200

1. Oddział macierzysty:		61 p.p. Wlkp.	
2. Nazwisko i imię:	Jacek Falcus		
Stopień:	pulkownik		
3. Dzień, miesiąc i rok urodzenia:	11. VII. 1868 r.		
(według nowego stylu)			
4. Miejsce urodzenia:	Stokach	Miejsce urodzenia:	Stokach
Powiat:	Polka	Powiat:	Polka
Kraj:	Polka	Województwo:	Polka
5. Wyznanie:	M. kat.	Narodowość:	Polka
6. Imiona rodziców, panieńskie nazwisko matki:	Stanisław Jacek, Wiktoria i s. s. Plater		
7. Stan: (kawaler, żonaty, wdowiec):	żonaty		
8. Panieńskie nazwisko żony:	Leona Kowalska		
9. Imiona dzieci i daty ich urodzin:	Falcus 28. 7. 1898 Janina 25. 4. 1900.		
10. Wykształcenie: (Średnie (liczba klas, egz. dojrzałości): Wyższe (Egzamina):	Matura z 7 klas szkoły w Glatzbergu.		
11. Zawód cywilny:	oficer rezerwy		
12. Rok wstąpienia z poboru (ochotniczo) do W. P.	rezerwa 25. 11. 1918 r.		
13. Wcielony z poboru (ochot.) do oddz. lub formacji:	do szkoły rezerwy przy k. S. Wlkp.		
14. Data wstąpienia do Armii Polskiej:	8. 11. 1885 Armii Cesarstwa 25. 11. 1918 r.		
15. Dekret, data dekretu i numer Dz. Pers. przyjęcia do W. P.	Rezerwa nr. 135 k. k. Wlkp. nr. 7 z 1918 r.		
16. Dekret, data dekretu i numer Dz. Pers. weryfikacji:	Dz. Pers. nr. 20 z 1922 r.		
17. Wykształcenie wojsk (Szkoły i kursa):	Szkoła wajakowa w Glatzbergu		
18. Znajomość języków (w mowie, w piśmie):	niemiecki, polski, francuski		
19. Znajomość krajów:	Praga, Wiedeń, Włochy, cała Polska.		
20. Rany i kontuzje:	Rana w nogę niemiecką przy wojnie.		
21. Pobyt w niewoli:	nie		
22. Odznaczenia i pochwały:	Wzrost 180 cm, 1 kłosa Kryz Wlkp. przez pismo		

Zaliczony czas służby wojskowej przed 1.XI.1918 r.

32 Lat

11 miesięcy

15 dni

GAJECKI
Tadous

op. 7508-7886-8986

Płk Gałęcki zaangażował się w proces tworzenia Polskiej Siły Zbrojnej na Ukrainie i uczestniczył prawie we wszystkich przedsięwzięciach związanych z powstaniem II i III KP. Po rozbrojeniu III KP i jego przymusowej demobilizacji pozostał na Ukrainie²⁶. Ukrywał się, jako że władze sowieckie tropiły oficerów Polaków, którzy aktywnie uczestniczyli w formowaniu na terenie Rosji polskich oddziałów wojskowych. Po pewnym czasie natrafiono w końcu na jego trop i aresztowano. Udało mu się jednak zbiec²⁷. Nie znamy szczegółów tego wydarzenia, lecz z całą pewnością miało to wpływ na jego dalsze losy. Zdecydował się na opuszczenie Ukrainy i wyjazd do odradzającej się Polski. Zbiegło się to z ogłoszeniem przez Radę Regencyjną dekretu (12 października 1918 r.) o zwierzchnictwie nad wojskiem polskim, wzywającym zarazem żołnierzy Polaków do stawienia się w Warszawie. Społeczność polska na Ukrainie żywo zareagowała na odezwę Rady Regencyjnej, m.in. masowym zgłaszaniem się do wojska polskiego, ożywionymi kontaktami z Warszawą i zbiórką środków finansowych na Skarb Narodowy. Jolanta Wachowicz-Makowska odnotowuje w pamiętniku, że: „na całej Kijowszczyźnie przekazywano z dworu do dworu, z ręki do ręki odezwę Rady Regencyjnej, wzywając byłych wojskowych do stawiania się w Warszawie i zasilania szeregów tworzącego się wojska polskiego”²⁸. Gen. Zygmunt Podhorski, wspominając tamte czasy, stwierdza: „Trzeba przyznać, że zarówno ziemiaństwo, jak i zawody wolne i kapitaliściłożyli hojnie na te zbiórki, wykupywano monety złote, dawano klejnoty”²⁹.

Dokument ten trafił do rąk płk. Gałęckiego w Połtawie w październiku 1918 roku. Udało mu się, nie bez kłopotów, przedostać do Warszawy i w dniu 25 listopada wstąpić do polskiego wojska. Został zatwierdzony w randze pułkownika,

był utrzymywany. Nawet po rewolucji październikowej, do lutego 1918 r., pozostawał na rosyjskim żołdzie. II KP i III KP formowane już w grudniu 1917 i na początku 1918 r., składające się z wojskowych Polaków, żołnierzy frontu rumuńskiego i galicyjskiego, uzyskały na swoje powstanie tylko zgodę dcy frontu gen. Szczerbaczowa. Nie miały zaopatrzenia centralnego, były niejako formowane „na dziko” i musiały same się utrzymać, kwaterując się w większych polskich ośrodkach lub majątkach. I KP zdemobilizowano w lipcu-sierpniu 1918 r., II – rozbrojono 12 maja, a III – w czerwcu tego samego roku. Szerzej patrz: M. Wrzosek, *Polskie korpusy i operacje wojenne w latach 1917-1918*, Warszawa 1969, s. 72-98, 146-161, 161-170; M. Romeyko, op. cit., s. 46-47.

²⁶ Wstąpienie do WP na Ukrainie zakończyło służbę płk. Gałęckiego w armii rosyjskiej. W Głównej Karcie Ewidencyjnej odnotował, że służył w niej 32 lata 12 miesięcy i 23 dni. Wynosił z niej nie tylko dobrą znajomość rzemiosła wojskowego, praktykę dowodzenia takimi związkami taktycznymi, jak pułk i brygada piechoty, ale i znajomość języków: niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego. CAW, ap. gen. Gałęckiego, Karta kwalifikacyjna...

²⁷ T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 94; P. Stawecki, op. cit., s. 117-118.

²⁸ J. Wachowicz-Makowska, *Świat zapomniany*, Warszawa 2002, s. 46.

²⁹ Z. Podhorski, *Społeczność polska na Ukrainie wobec wydarzeń politycznych w Rosji*, „Pamiętnik Kijowski”, t. IV, Londyn 1980, s. 153-160.

ze starszeństwem od 19 października 1918 roku, i przydzielony do Komisji Emerytalnej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych (MSWojsk.)³⁰. Z dniem 12 grudnia tego roku MSWojsk. powierzyło mu funkcję „dowódcy wojsk automobilowych” przy Dowództwie Okręgu Generalnego (DOG) w Lublinie³¹. Z tych pośpiesznych decyzji widać wyraźnie, że MSWojsk. nie bardzo wiedziało, jak wykorzystać płk. Gałęckiego. On sam też nie najlepiej musiał się czuć w „wojskach automobilowych” skoro skierował do ministerstwa prośbę o przeniesienie do służby „w swojej broni”³². W odpowiedzi powierzono mu komendę 7. pułku strzelców wielkopolskich³³. Pułk wchodził w skład 2. Dywizji Strzelców Wielkopolskich, stacjonującej w okolicach Wągrowca i dowodzonej przez gen. Kazimierza Grudzielskiego. Wraz z innymi wielkimi jednostkami tworzyła ona Front Wielkopolski gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego, którego zadaniem było zabezpieczenie Wielkopolski z kierunku północnego. Niebawem gen. Grudzielskiego, który z rozkazu Naczelnego Wodza WP objął dowództwo twierdzy Toruń, zastąpił płk Albin Jasiński³⁴.

Z okresu dowodzenia dywizją przez płk. Jasińskiego zachowała się opinia o płk. Gałęckim. W Karcie Ewidencyjnej dla Komisji Kwalifikacyjnej pisał on o dowódcy 7. pułku strzelców: „Bardzo dobry. Jako stary, dobrze wyszkolony oficer i oddany w całości sprawie, jest znakomitym kierownikiem i organizatorem, pracując z zapałem i znajomością rzeczy. Pułk prowadzi w wymienionej Korpus oficerski prowadzi bez zarzutu”³⁵. W tzw. opinii wtórnej starszego przełożonego dowódcy Frontu Wielkopolskiego gen. Dowbór-Muśnicki napisze krótko: „Zgadza się”³⁶. Tak dobra opinia nie mogła pozostać bez następstw. Z dniem 15 września 1919 roku płk. Gałęckiemu powierzono komendę 30. Brygady Piechoty (BP), wchodzącej w skład 2. D Strz. Wlkp., która wkrótce zmieniła nazwę na 15. D Strz., a następnie na 15. DP³⁷.

³⁰ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Główna Karta...

³¹ Ibidem.

³² Ibidem.

³³ *Księga Pamiątkowa...*, s. 177-183; P. Stawecki, op. cit., s. 129.

³⁴ Zmiana nastąpiła w dniu 25 czerwca 1919 r. Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne gen. Albina Jasińskiego nr 4853; VM 89/8476; VM 5111 (stara sygnatura).

³⁵ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Karta kwalifikacyjna...

³⁶ Ibidem.

³⁷ W skład 2. Dywizji Strzelców Wielkopolskich wchodziły 5., 6., 7. i 8. pstrz, które organizacyjnie były podzielone na dwie brygady piechoty: 29. BP (5. i 6. pstrz) oraz 30. (7. i 8. pstrz). MSWojsk. wydało rozkaz o zmianie nazwy 17 stycznia 1920 r. Wprowadzono też zmianę numeracji wchodzących w skład 15. DP pułków: 5. pstrz przemianowano na 59. pp; 6. na 60.; 7. na 61., a 8. na 62. Numeracja brygad pozostała bez zmian. 61. pp wielkopolskiej stał się jednostką macierzystą płk. Gałęckiego. CAW, ap. gen. Gałęckiego, op. cit.; M. Bielski, *Gen. Albin Marian Jasiński...*, s. 278-279.

Niebawem wzięła udział w operacji pomorskiej (od 17 stycznia do 2 lutego 1920 r.), której celem stało się przyłączenie Pomorza do Polski. Zadanie jego rewindykacji powierzono Frontowi Pomorskiemu gen. Józefa Hallera. Front Pomorski powstał z połączenia Frontu Mazowieckiego z częścią sił Frontu Wielkopolskiego – Grupą Operacyjną gen. Dowbora-Muśnickiego³⁸. Grupie tej postawiono zadanie wyzwolenia zachodnich regionów Pomorza. Jej trzon stanowiła 11. DP gen. Jakuba Włostowicza-Gąsieckiego oraz 15. DP płk. Jasińskiego, składająca się z dwóch brygad piechoty – 29. i 30. Zadaniem 15. DP było opanowanie rejonów nadnoteckich wraz z Bydgoszczą oraz Borów Tucholskich aż po Laskowice Pomorskie³⁹.

30. BP uczestniczyła w operacji zajmowania północnych obszarów Wielkopolski oraz Kociewia, podobnie jak inne jednostki wchodzące w skład 15. DP. Bydgoszcz wyzwolono 20 stycznia 1920 roku, a do miasta wkroczyły pododdziały 60. pułku strzelców wielkopolskich ppłk. Bernarda Śliwińskiego, który wkrótce wybrany został prezydentem Bydgoszczy. Obszar nadnotecki zajęto do 22 stycznia, a Laskowice Pomorskie i Sępólno – następnego dnia⁴⁰. Po zakończeniu operacji pomorskiej MSWojsk. rozwiązało dowództwa obu frontów: Pomorskiego i Wielkopolskiego (marzec 1920 r.), a oddziały wchodzące w ich skład były stopniowo kierowane na wschód przeciwko Rosji sowieckiej.

Już pod koniec stycznia 1920 roku niektóre jednostki 15. DP opuściły Pomorze, a w marcu pozostałe pułki przewieziono koleją na Wołyń i Podole. Na wschód wyruszył płk Gałęcki, nadal jako dowódca 30. BP. 15. DP weszła w skład 2. Armii gen. Antoniego Listowskiego i wraz z 13. DP gen. Franciszka Paulika zajęła pozycje wyjściowe do ataku nad rzeką Słucz, w pobliżu linii kolejowej Szepietówka-Berdyczów⁴¹.

³⁸ B. Polak, *Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919 r.*, Koszalin 1989, s. 27-41.

³⁹ M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski 1918-1920*, Warszawa-Poznań-Toruń 1981, s. 197-205; *Zarys Historii Pomorskiego Okręgu Wojskowego (1919-1994)*, Bydgoszcz 1994, s. 27-30; Cz. Skawka, *Śladami generała Hallera*, Gdańsk 1995, s. 26-27 i 58.

⁴⁰ 60. pstrz wlkp. wchodził w skład 29. BP płk. Wacława J. Przeździeckiego. 61. pstrz wlkp. z 30. BP prowadził działania na linii: Rynarzewo-Czarnków osłaniające od północy obszar Wielkopolski. 62. pstrz wlkp. 23 stycznia 1920 r. zajął Nakło, Szamocin, Łobżenicę, aby 24 stycznia wkroczyć do Bydgoszczy. W okresie międzywojennym będzie to stałe miejsce jego postoju. Przybierze też nazwę 62. Bydgoski Pułk Piechoty. Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne gen. Wacława Przeździeckiego nr 7579; VM 6689; *Księga Pamiątkowa...*, s. 179-180.

⁴¹ O politycznych i militarnych aspektach walki polsko-bolszewickiej na Ukrainie patrz m.in.: N. Davies, *Orzeł Biały i Czerwona Gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1997; S. Pomarański, *Pierwsza wojna polska (1918-1920). Zbiór komunikatów wojennych*, Warszawa 1921; T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920*, Warszawa 1937; J. Piłsudski, *Rok 1920*, Łódź 1989; M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa

30. BP miała na swym prawym skrzydle 29. BP z własnej 15 DP, a na lewym 7. DP gen. Eugeniusza Pogorzelskiego z Grupy gen. Edwarda Śmigłego-Rydza. Naprzeciw jednostek 2. Armii⁴² stały rozwinięte do walki dywizje rosyjskie wchodzące w skład XII Armii dowodzonej przez komandarma Siergieja A. Mieżaninowa. Polska ofensywa ruszyła 25 kwietnia 1920 roku pod osobistym dowództwem Naczelnego Wodza – Józefa Piłsudskiego. Związki taktyczne 2. Armii uderzały z rejonu Szepietówki w kierunku Berdyczowa, szybko odnosząc sukces. Przy zdobywaniu tej miejscowości wyróżniły się 61. i 62. pp z 30. BP, które 26 kwietnia opanowały miasto. Kawaleria polska weszła w lukę rosyjskiego ugrupowania i bez przeszkód przemieszczała się na Koziatyń – ważny, strategiczny węzeł kolejowy. W ogólnym kierunku na Koziatyń maszerowała cała 15. DP. Podczas tych działań doszło do taktycznego współdziałania 15. DP z 1. Dywizją Jazdy (DJ) gen. Jana Romera. Naczelne Dowództwo obiecało gen. Romerowi wsparcie jednostek piechoty na dzień 27 kwietnia 1920 roku. Płk Jasiński nie zgodził się jednak na wysłanie w rejon działań 1. DJ jednego pułku piechoty wchodzącego w skład brygady płk. Gałęckiego. Zwolniło to tempo polskiej ofensywy⁴³.

Takie zachowanie się dowódców 15. DP i 30. BP nie mogło pozostać bez konsekwencji. Naczelny Wódz, który zjawił się 28 kwietnia 1920 roku w Koziatynie, po wysłuchaniu meldunku gen. Romera odwołał ze stanowiska płk. Jasińskiego i na jego miejsce powołał gen. Władysława Junga (Yunga)⁴⁴. Ten negatywnie ocenił również postępowanie płk. Gałęckiego. W raporcie wysłanym do Józefa Piłsudskiego (18 czerwca 1920 r.) poddał krytyce postępowanie zarówno płk. Gałęckiego, jak i dowódcy (dcy) 62. pp płk. Miszałowskiego. Podobnego zdania był gen. Listowski, który polecał „na podstawie swych doświadczeń usunąć tak dcę 62 pp płk. Miszałowskiego, jak i dcę 30 BP – płk. Gałęckiego – jako fizycznie i umysłowo do spełniania swych funkcji

1992; J. Legieć, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej 1 1920 r.*, Toruń 2003; N.E. Kakurin, W.A. Mielnikow, *Wojna z bielopalakami 1920 r.*, Moskwa 1925; A. Przybylski, *Wojna polska 1918-1921*, Warszawa 1930.

⁴² Na Ukrainie, na Froncie Południowo-Zachodnim, Armia Czerwona dysponowała 28 tys. żołnierzy podzielonymi na dwie armie, 12 – Siergieja Mieżeninowa i 14 – Jeronima Uborewicza. W marcu 1920 r. strona polska kierowała na Ukrainę 15. DP. Teraz dysponowała siedmioma dywizjami piechoty i dwiema brygadami kawalerii, zgrupowanymi w dwóch frontach: Wołyńskim – gen. A. Listowskiego i Podolskim – gen. W. Iwaszkiewicza. J. Legieć, op. cit., s. 73-74.

⁴³ J. Romer, *Pamiętniki*, Lwów 1938, s. 227; J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925, s. 88-95.

⁴⁴ CAW. ap. gen. Gałęckiego, op. cit.; A. Suchcitz, *Generalowie wojny polsko-sowieckiej*, Białyostok 1993, s. 29-31.

niezdolnych”. Przy czym znacznie poważniejsze oskarżenia kierowano pod adresem dcy 62. pp. Płk. Gałęckiego oskarżano, że w okresie walk o Kijów z opóźnieniem przysyłał meldunki do sztabu armii, że dopuścił do niesubordynacji w oddziałach, głównie w 62. pp, że „jest szwagrem płk. Miszałowskiego i zawsze mieli wspólne miejsce postoju i wspólnie działali”. Także dca 3. Armii, której podporządkowano 15. DP – gen. Śmigły-Rydz, podczas rozmowy z gen. Jungiem wyraził zdziwienie, że „płk. Gałęckiemu powierzono brygadę, gdyż według jego zdania on na to stanowisko się nie nadaje”⁴⁵.

Było to bardzo poważne oskarżenie i wielce niesprawiedliwe, głównie w świetle sukcesów 30. BP podczas walk o Kijów. W rezultacie tego raportu płk Miszałowski stracił stanowisko, na którym zastąpił go płk Stanisław Grabowski (27 czerwca 1920 r.). Uwzględniając dotychczasowe zasługi płk. Gałęckiego, zdecydowano się na pozostawienie go na dotychczas zajmowanym stanowisku. Wkrótce i dca 15. DP zmienił o nim zdanie, bowiem już w październiku 1920 roku wystąpił z wnioskiem o awans na stopień gen. ppor.⁴⁶ Wydarzenia te miały jednak miejsce już po wycofaniu 30. BP na Białoruś, a płk Gałęcki miał za sobą chwalebny udział w wyprawie kijowskiej. W ramach tej operacji miała ona opanować mosty na Dnieprze. Wkrótce jednak, w związku ze zmieniającą się sytuacją strategiczną, plany użycia 15. DP uległy zmianie. Skierowano ją do zdobycia mostów w samym Kijowie, następnie na prawym skrzydle własnej armii i wreszcie do działań o charakterze osłownym. W operacji kijowskiej 30. BP stanowiła oddzielną grupę. Wchodzący w jej skład 62. pp wkroczył do Kijowa, a II batalion tego pułku wystawił wartość główną. Płk. Gałęckiemu przyszło dowodzić w tych działaniach w terenie dobrze sobie znanym z walk w okresie I wojny światowej.

Z dniem 25 maja 1920 roku 15. DP, a wraz z nią 30. BP, odkomenderowano do dyspozycji Naczelnego Dowództwa, które pospiesznie kierowało ją na Białoruś, gdzie jako Grupa gen. Junga weszła w skład 4. Armii⁴⁷. Przewieziono ją w rejon Łohajska (27 maja 1920 r.), gdzie została podporządkowana

⁴⁵ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Pismo dowództwa 15. DP do Naczelnego Dowództwa WP z 18 czerwca 1920 r. nr 76/20.

⁴⁶ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Pismo dowódcy 15. DP do dowództwa 4. Armii z 7 października 1920 r. nr 2450/adj.

⁴⁷ 4. Armia powstała 23 marca 1920 r., a na jej czele stanął gen. Stanisław Szeptycki. Składała się z Grupy Poleskiej gen. Władysława Sikorskiego i Grupy gen. Lucjana Żeligowskiego (2. DP Leg., 6. DP, 14. DP i 2. Brygada Jazdy). W maju 1920 r. wzmocniono ją nowo utworzoną Grupą gen. Junga składającą się z trzech grup taktycznych, dowodzonych przez pułkowników: Waława Przeździeckiego, Stanisława Kaliszaka i Tadeusza Gałęckiego. S. Szeptycki, *Front Litewsko-Białoruski* (10 marca 1919-30 lipca 1920), Kraków 1925, s. 66-67; M. Wrzosek, *Wojny o granice...*, s. 155.

Grupie Operacyjnej gen. Leonarda Skierskiego i weszła do walki na linii rzeki Berezyny z jednostkami XV Armii sowieckiej. Podczas walk o węzeł kolejowy w Mińsku Litewskim wyróżniły się oddziały dowodzone przez płk. Gałęckiego. Następnie w boju pod Pleszczenicą (29 maja 1920 r.) zmusiły nieprzyjaciela do pośpiesznego wycofania się za Berezynę. Szczególnie zasłużył się w tych walkach 61. pp mjr. Wojtkielewicz, a dzień bitwy pod Pleszczenicą stał się w przyszłości dniem święta pułkowego⁴⁸.

W momencie rozpoczęcia nowej ofensywy wojsk Tuchaczewskiego (4 lipca 1920 r.) 15. DP znajdowała się na lewym skrzydle 4. Armii. Jej zadaniem było utrzymanie łączności z 1. Armią gen. Gustawa Zegadłowicza oraz wydzielenie stałego odwodu w celu zabezpieczenia i wsparcia jej prawego skrzydła. 15. DP zwrócona była na północ na Nabyszyn. Wkrótce doszło do ciężkich walk w osłonie lewego skrzydła 4. Armii z powodu odsłonięcia poprzez pośpieszne wycofanie się 1. Armii. 15. DP w ciężkich bojach odchodziła na Radoszkowice-Iwieniec-Nowogródek-Różan, ponosząc duże straty. Topniały stany osobowe pododdziałów, wykruszały się rezerwy, ginęli dowódcy. Grupa Operacyjna gen. Junga, składająca się z trzech grup taktycznych, wycofała się najpierw na linię Narwi, a następnie Bugu w okolicach Drohiczyzna. Pośpiesznie przystąpiono do budowy mostu na Bugu i już w ogniu artylerii nieprzyjaciela i falowych ataków jego piechoty podjęto decyzję o wycofaniu się na Sokołów Podlaski. Tu toczono ciężkie boje opóźniające. Grupa Junga, spychana w kierunku zachodnim, z chwilą osiągnięcia linii Wisły weszła w skład 1. Armii gen. Franciszka Latinika i ulokowana na jej prawym skrzydle, otrzymała zadanie obrony odcinka Karczew-Okuniew⁴⁹.

W ramach „bitwy warszawskiej” Grupa Junga, w składzie której nadal walczyła grupa taktyczna płk. Gałęckiego, ruszyła do natarcia wzdłuż szosy Warszawa-Mińsk Mazowiecki. Podczas tych walk oddziały dowodzone przez płk. Gałęckiego wyróżniły się w boju pod Glinianką (17 sierpnia 1920 r.), Śniadowem (22 sierpnia), a w „bitwie niemeńskiej” pod Wołkowyskiem (23-25 września). Atakując Wołkowysk, grupa płk. Gałęckiego wchodziła w lukę pomiędzy ugrupowaniami XV i XVI Armii nieprzyjaciela. Wywiązały się więc ciężkie boje, a miasto dwukrotnie przechodziło z rąk do rąk, aż wreszcie 25 września utrzymali się w nim Polacy. Dużą rolę w tych walkach odgrywały bataliony wchodzące w skład 62. pp. Spotkało się to z należyłą oceną ze strony Naczelnego Dowództwa. Józef Piłsudski 30 września odwiedził Wołkowysk gratulując

⁴⁸ *Księga Pamiątkowa...*, Toruń 1930, s. 173-182.

⁴⁹ Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne gen. Junga, op. cit.; A. Suchcitz, op. cit., s. 29-31; G. Łukomski, B. Polak, M. Wrzosek, *Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kozalin 1990, t. II, s. 40; M. Wrzosek, *Wojny o granice...*, s. 155.

żołnierzom zwycięstwa oraz awansując i dekorując Krzyżem *Virtuti Militari* kpt. Losko, dowódcę batalionu, który ostatecznie opanował miasto⁵⁰.

Udział w wojnie polsko-bolszewickiej to chwalebna karta w życiorysie płk. Gałęckiego. Za postawę i dowodzenie podczas wojny został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari* oraz Krzyżem *Walecznych*⁵¹. 343 oficerów i 51 szeregowców z dowodzonych przez niego oddziałów otrzymało również te odznaczenia. Nie mała też była cena zwycięstwa. Poległo sześciu oficerów i 394 szeregowców⁵². Po zakończeniu działań wojennych wrócił wraz z jednostkami 15. DP, do jej stałego miejsca postoju, do Bydgoszczy. Dywizja początkowo była rozlokowana na obszarze Okręgu Generalnego „Poznań”, lecz po zmianie tzw. zasięgów terytorialnych znalazła się na terenie Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu. W Bydgoszczy powierzono płk. Gałęckiemu obowiązki dowódcy Piechoty Dywizyjnej (PD) 15. DP. Mógł teraz wykorzystać swoje bogate doświadczenie oficera piechoty. Jego zadaniem stało się należyte wyszkolenie wchodzących w skład 15. DP pułków piechoty: 59. pp, który po wojnie stacjonował w Inowrocławiu oraz 61. i 62. pp z Bydgoszczy. Dywizja piechoty na stopie pokojowej składała się z trzech pułków piechoty, pułku artylerii lekkiej, dywizjonu artylerii ciężkiej oraz pododdziałów wsparcia: batalionu saperów, oddziału łączności, oddziałów rozpoznawczych itp. Troszczył się o należyte wyszkolenie pododdziałów piechoty, odpowiedni dobór kadry oficerskiej, wyćwiczenie pułków w zasadach współdziałania ze sobą i innymi rodzajami broni oraz dobór wyszkolonej kadry podoficerskiej. Zastępował dcę dywizji w okresach jego nieobecności oraz w wielu sprawach bieżących, np. uczestnicząc w rozlicznych uroczystościach, zarówno wojskowych, jak i cywilnych. Dwukrotnie pełnił funkcję dcy 15. DP podczas dłuższej nieobecności gen. Junga. Po raz pierwszy w 1921 roku, kiedy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski oddelegował generała do Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu celem „dekorowania oficerów francuskich” polskimi odznaczeniami. Po raz drugi przyszło mu pełnić funkcję dcy dywizji, kiedy gen. Jung pod koniec 1921 roku wyjechał na dwumiesięczny kurs do Wersalu. Cieszył się dobrą opinią bezpośredniego przełożonego, który – o czym już była mowa – wystąpił o awans na stopień gen. ppor. Wniosek utknął jednak w sztabie 4. Armii, który informował, że nie został on „uwzględniony ponieważ płk Gałęcki dowodził tylko pułkiem, a na to stanowisko stopień generała nie

⁵⁰ Księga Chwały Piechoty, s. 182.

⁵¹ P. Stawecki, op. cit., s. 117-118, podobnie jak T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 94, podają, że był dwukrotnie odznaczony Krzyżem *Walecznych*.

⁵² Księga Chwały Piechoty, s. 173-179.

jest przewidziany”⁵³. Gen. Jung przygotował więc nowe pismo, wysłane już z Bydgoszczy 21 kwietnia 1921 roku do Komisji Kwalifikacyjnej dla byłych oficerów armii rosyjskiej w Warszawie, argumentując, że jest to pomyłka, bowiem „pułkownik Gałecki jest dowódcą 30 Brygady Piechoty od 2 września 1919 r. i na tym stanowisku odznaczył się niejednokrotnie jak również i dowodząc znacznie większymi grupami za co został dekorowany orderem *Virtuti Militari* 5 klasy i Krzyżem Walecznych 4 klasy. Rangę swoją jako pułkownik posiada od dnia 3 kwietnia 1916 roku, ze starszeństwem z dnia 16 października 1914 roku i zasługuje w całej pełni by jako dowódca brygady był generałem podporucznikiem. Prostując więc wyżej nadmienioną omyłkę Dowództwo Dywizji prosi ponownie o uwzględnienie swego czasu wystawionego wniosku”⁵⁴.

Na awans przyszło mu jednak poczekać. W 1922 i 1923 roku uczestniczył w grach wojennych organizowanych przez Inspektora Armii w Toruniu gen. Leonarda Skierskiego. Ćwiczone różne warianty ewentualnych przyszłych działań wojennych. W pierwszej grze, przeprowadzonej w dniach 29 i 30 listopada 1922 roku w Bydgoszczy, dowodził stroną niebieską (polską). Jego przeciwnikiem (strona czerwona – niemiecka) był ówczesny dca 61. pp płk Jan Tabaczyński. Sprawdzano możliwości działania 15. DP, w ramach Armii Pomorskiej, na wypadek zaatakowania jej przez przeważające siły przeciwnika. Oceniając ćwiczenia, gen. Skierski wytknął wiele błędnych decyzji, popełnionych zarówno przez stronę czerwoną, jak i niebieską, ale podkreślał, że „wynikały one głównie z braku praktyki i przyzwyczajenia do rozwiązywania zadań bojowych”⁵⁵. Drugą grę wojenną, w której uczestniczył płk Gałecki, przeprowadzono 6 i 7 kwietnia 1923 roku. Tym razem dowodził 7. DP wchodzącą w skład Korpusu „Prusy Wschodnie” (strona czerwona – niemiecka), którego zadaniem było odcięcie Polski od Bałtyku i uzyskanie połączenia lądowego pomiędzy Niemcami a Prusami Wschodnimi. Zadaniem stworzonego przez stronę niebieską (polską) Korpusu Wypadowego miała być likwidacja sił niemieckich w Prusach Wschodnich⁵⁶. Udział w tej grze wojennej było ostatnim zadaniem wojskowym płk. Gałeckiego. W 1923 roku został

⁵³ CAW, ap. gen. Gałeckiego, op. cit.

⁵⁴ CAW, ap. gen. Gałeckiego, Pismo gen. Junga do Komisji Weryfikacyjnej dla byłych oficerów armii rosyjskiej, Bydgoszcz, dnia 21 IV 1921 r.

⁵⁵ CAW, Akta Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, sygn. I 302.7.3, Sprawozdanie gen. dyw. Leonarda Skierskiego z przebiegu gry wojennej przeprowadzonej w dowództwie 15. DP w Bydgoszczy, s. 232-234.

⁵⁶ T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obrony państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009, s. 284-288.

przeniesiony w stan spoczynku z „jednoczesnym przesunięciem do szarży generała brygady”, ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 roku⁵⁷.

Na emeryturze zamieszkał wraz z rodziną w Bydgoszczy przy ul. Śniadeckich 29 pod nr. 3⁵⁸. Działał w Stowarzyszeniu Oficerów pozostających w stanie spoczynku, pełniąc przez wiele lat stanowisko prezesa oddziału bydgoskiego. Niemalże zabiegów kosztowało go utrzymanie osady Pobórka Wielka nr 48 w powiecie wyrzyskim, którą usiłował doprowadzić do stanu rentowności. Kiedy jednak to się nie powiodło, wystąpił z wnioskiem o zgodę na jej sprzedaż. Nie udało się ustalić, jakie były efekty tych zabiegów⁵⁹.

W 1939 roku nie został powołany do służby. Miał już 71 lat. Zagrożony aresztowaniem, po wkroczeniu Niemców do Bydgoszczy pośpiesznie opuścił miasto i przeniósł się do Warszawy. Chorował. Zmarł 27 stycznia 1941 roku⁶⁰. Został pochowany na cmentarzu Komunalnym (dawnym wojskowym) w alei zasłużonych. Los sprawił, że spoczął obok innego dcy PD 15. DP, gen. bryg. Jana Tabaczyńskiego (1879-1940)⁶¹.

⁵⁷ CAW, ap. gen. Gałęckiego, Kwestionariusz..., s. 4.

⁵⁸ Rodzina składała się z żony – Leonii Kowalewskiej i dwóch synów: Tadeusza (ur. 28 VII 1898) i Jarosława (ur. 25 IV 1900). CAW, ap. gen. Gałęckiego, Kwestionariusz..., s. 2.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ „Nowy Kurier Warszawski” z 29 stycznia 1941 r. Nekrolog gen. bryg. Tadeusza Gałęckiego podaje datę 27 stycznia 1941 r. Taka sama widnieje na nagrobku generała. Został pochowany w Alei Zasłużonych. Właśnie na jego grobie kończy się Aleja Zasłużonych. Dalsza część nosi nazwę Alei Głównej, gdzie są pochowani oficerowie zawodowi, uczestnicy ruchu oporu z okresu II wojny światowej oraz osoby cywilne. Patrz też: *Cmentarz Komunalny „Powązki”...*, s. 57.

⁶¹ *Cmentarz Komunalny „Powązki”...*, s. 57.